

REDEMPTORIS
CUSTOS

*pokłosie III Ogólnopolskiego
Konkursu Poetyckiego
dla uczczenia św. Józefa Kaliskiego*

Kalisz 2010

Święty nad świętymi

Józefie, skromny cieśło
Bóg tak miłował Ciebie,
że dał Ci swego Syna
i godne miejsce w Niebie.

Przychodzę dziś w pokorze
i czoło chylę nisko,
by w ciszy Twej kaplicy
uwielbiać Cię modlitwą.

O, Święty nad świętymi,
koroną wywyższony
bądź moim drogowskazem
na życia ścieżkach stromych.

Przychodzę dziś w pokorze
i czoło chylę nisko,
by w ciszy Twej kaplicy
uwielbiać Cię modlitwą.

godło: Wrzos
Marta Plota

I nagroda w kategorii poezja przeznaczona do śpiewania

Do Św. Józefa

Naucz mnie kochać
miłością czystą,
naucz mnie wierzyć
i w wierze trwać.

Schowam w swym sercu
płomyk nadziei,
okruch miłości
na lepszy czas.

Naucz mnie słuchać
szepotu ust Bożych
abym się nie bał
odgłosów dnia.

Naucz odróżniać
światło od zmroku,
czarne i białe,
dobro od zła.

godło: Las
Marta Plota

II nagroda w kategorii poezja przeznaczona do śpiewania

Boski Opiekun

Przybliżcie dzisiaj się do nas,
Stańcie tu z nami – jeśli
Ochotę macie pośpiewać
O życiu świętego cieśli.

Ref.

Józefie, święty Józefie,
Już w parku liście zielone,
Pomachaj ręką nam teraz
Miasta naszego Patronie.
O święty nasz ulubiony,
Chrystusa byłeś żywiciel,
Patrzymy na Ciebie stale,
Słuchamy Ciebie w zachwycie.

Zostań tu z nami na zawsze,
Nie odchodź nigdzie, nie znikaj,
Prosimy my, kaliszanie
I prosi Cię bazylika

Ref.

Józefie, święty Józefie,
Już w parku liście zielone,
Pomachaj ręką nam teraz
Miasta naszego Patronie.
O święty nasz ulubiony,
Chrystusa byłeś żywiciel,
Patrzymy na Ciebie stale,
Słuchamy Ciebie w zachwycie.

godło: Kresy
Marek Brymora

III nagroda w kategorii poezja przeznaczona do śpiewania

Nieznana data

Żaden Ewangelista
nie zapisał
daty Twojej śmierci

Nagrobny kamień
poturlał w nieznane
okolice

Tylko kwiatom wtenczas
jakoś przygasty oczy
W gąszczu drzew
ptaki zakwiliły
smutne epitafium

Św. Józefie
Zostawiłeś nam
ożywczy
chleb miłości

**godło: Rachela
Krystyna Gryś**

I nagroda w kategorii pozostałe formy poetyckie

dziewczynka z bazyliką

1.
na sklepieniu w bazylice św. Józefa
zawsze panuje lato
są morskie fale
i piasek z którego można ulepić rodzinę
mamę tatę i psa

pies ugryzie złe zamiary gdy tatuś zaśnie
mamusia ugotuje ciszę i pójdziemy na mszę
jak kiedyś z babcią gdy mówiła wskazując wysoko
to święta rodzina ulepiona z miłości
jak najlepsza babka piaskowa w piaskownicy

2.
bazylika to taki wielki zamek
w którym jestem księżniczką
ale nie uwięzioną w dzwonnicy
tylko taką prawdziwą
na którą patrzą poddani

siedzę na tronie
Józef badawczo zerka
na moje brudne tenisówki
uciekam z konfesjonału

3.
mamusiu
jak poznasz rodzinę Jezusa
na pewno weźmiesz mnie z powrotem
babcia mówi że kiedyś pójdziesz po rozum do głowy

wiesz
pani Maryja robi takie małe naleśniki
jak moje rączki
mogłaby mnie nauczyć
wtedy piekłabym je gdybyś długo nie wracała

wiem
zapytam pana Józefa może miałby trochę rozumu dla ciebie

wiersz 1. Bazylika Kaliska, 2. Św. Józef 3. Święta Rodzina

godło: ex libris
Agnieszka Tomczyszyn – Harasymowicz

II nagroda w kategorii pozostałe formy poetyckie

Suplikacja do św. Józefa

Święty Boże, Święty Mocny...

Królu Auguście, jak Ci na obrazie?
Wejść tak pomiędzy świętych, stać się jedną masą
i zostać na zawsze w murach Bazyliki –
gdzie Maryja i Józef prowadzą Dzieciątko.

A w tle nie Ziemia Święta, ale właśnie nasza,
swojski krajobraz z rzeką, wieżyczki kościołów –
pewnie w tej okolicy mają dobry połów,
serca same wskakują jak ryby do kosza.

Tu Cię, Jezu znaleźli Matka i Opiekun,
tu Cię, Jezu odnajdą, którzy Cię szukają,
bo sam Pan Bóg przemawia: „Idźcie do Józefa”
niczym chory Stobień, co poznał uzdrowienie.

Weź nas, Józefie za rękę i jak Jezusa prowadź,
pokaż drogę do domu, niech będzie dla nas łaską
każda chwila spędzona z bratem, ojcem czy matką,
bo tylko pośród rodziny pełen jest i nasz obraz

**godło: Maciejka
Jadwiga Grabarz**

III nagroda w kategorii pozostałe formy poetyckie

Opiekun

kolejna faktura
w skrzynce na listy
otwieram sprawdzam
znowu chcą więcej
zawsze chcą więcej niż jest

mamy jeszcze dwa tygodnie
do terminu po którym
zaczną naliczać odsetki za zwłokę
cztery tygodnie do czasu
kiedy przyjdzie ponaglenie zapłaty
osiem tygodni kiedy wyłączą
odetną zabiorą nie patrząc
na dzieci żonę na nic

wkładam fakturę
pod figurkę świętego Józefa
kupioną za ostatnie złotówki
w sklepiku przy bazylice
przywiezioną z Kalisza
w pudełku po butach

przed nami dwa tygodnie
oczekiwania na cud zapłaty

cuda zdarzają się
regularnie

godło: MISJA
Miłosz Kamil Manasterski

wyróżnienie

Żywa szopka

Postanowili zmienić lokalizację
Już nie w Betlejem lecz w Kaliszu
Osiołek owce i reszta ferajny

Tu wprawdzie trochę chłodniej
Ale radość ta sama
Narodziny Urodziny – te najważniejsze
Osiołek z owieczką też chcieliby coś podarować Najwyższemu
Choć nie są przecież Trzema Królami
Więc grzeją Go ciepłem swych ciał

godło: Kresy
Marek Brymora

wyróżnienie

Obrazek

- Mamusiu, gdzie jest tatuś ?
- Jeszcze w pracy.
- A ty, pobawisz się ze mną ?
- Nie mam czasu. Jestem zajęta.

Chłopiec zadziera główkę.
To jego ulubiony obraz.
Chciałbym mieć taki dom jak Jezus.

Święty Józef na pewno nie zna się na komputerach. A mama Jezusa potrafi śpiewać kołysanki i piec domowe ciasteczka.

Bawiłby się z nim w chowanego i w berka.
Chłopiec lubi opowieść o świętej rodzinie.
Tam nawet ryby mają głos.

godło: Biały Kamień
Katarzyna Zychła

Prośba zrozpaczonej matki

Józefie Święty, Ojczy łaskawy,
niech doznam za Twoją sprawą
łaski, o którą usilnie proszę,
bo w sercu wielki ból noszę.

Pan Bóg powierzył opiece Twojej
Jezusa, swojego Syna,
Spraw, niechaj miłość gorąca płonie
w całej naszej rodzinie.

Niechaj powróci w domowe progi
pokój, gość u nas tak rzadki,
ażeby dzieci nie były wrogiem
własnego ojca i matki.

godło: Jiszim
Janina Szymczyk

Ostojo rodzin

Gdy życie kusi złudnym urokiem
pieszczotą zmysłów dusze czaruje
odpędź ach odpędź myśli nieczyste
niech kwiat czystości w sercach króluje

refren.... Święty Józefie ostojo rodzin
bądź nam ucieczką w chwilach zwątpienia
nie pozwól byśmy z dala od Boga
w grzechu szukali sensu istnienia

Przybądź z pomocą i dodaj siły
w walce z mocami zła i ciemności
obroń nas obroń mężny rycerzu
od wrogich zasadzek i przeciwności

refren.... Święty Józefie ostojo rodzin
bądź nam ucieczką w chwilach zwątpienia
nie pozwól byśmy z dala od Boga
w grzechu szukali sensu istnienia

I tak jak kiedyś Dzieciątko Boże
tuliłeś w ciepłych mocnych ramionach
otocz ach otocz polskie rodziny
niech cud odnowy w nad się dokona

refren.... Święty Józefie ostojo rodzin
bądź nam ucieczką w chwilach zwątpienia
nie pozwól byśmy z dala od Boga
w grzechu szukali sensu istnienia

godło: Stokrotka
Regina Sobik

Pieśń do Świętego Józefa – Patrona Miasta Kalisza

Święty Józefie prowadź
kaliski wierny lud,
uzdrawiaj nasze dusze,
niech rozpromieni cud.

Refren: Daj wszystkim łaskę nieba,
do Boga otwórz drzwi,
nam mocniej wiary trzeba,
by przetrwać trudne dni.

Święty Patronie świeć nam
przykładem Twoich cech,
bo dobro, troska, praca
na nędzę, smutek lek.

Refren: Daj wszystkim łaskę nieba,
do Boga otwórz drzwi,
nam mocniej wiary trzeba,
by przetrwać trudne dni.

Nieś szczęście, pokój ludziom,
złącz w jeden wielki krąg,
umacniaj naszą wolę,
porzucić chcemy zło.

Refren: Daj wszystkim łaskę nieba,
do Boga otwórz drzwi,
nam mocniej wiary trzeba,
by przetrwać trudne dni.

godło: Róża
Katarzyna Lissy - Kalafarska

Bazylika w Kaliszu (pielgrzymka 2009)

Tu trzeba wchodzić głęboko
Aż zegną się kolana
W zadumaniu
Ono wypływa z milczącego oddechu
Z prostej pokory

Święta Rodzina patrzy cierpliwa
W misterium powszedniego chleba
Harmonią ciszy przylega do wizerunku
Stapia się z kultem oczu
Ogarnia
Uświęca

Duch tego miejsca trwa bezszelestnie
Wchłania każdego i czeka
W półmroku tajemnic
W dymach świec
W wiekowym sacrum orędowania

Tutaj modlitwą jest niepokój duszy
Korzenie czasu i ból oczyszczenia

O zmierzchu łatwiej odnaleźć prawdę
W zaułkach chłodu pamięci o człowieku
I pokłonić się podziemiom świętym
Że wciąż tutaj trwają

godło: ABEL
Edyta Wysocka

Uzdrowienie

We wsi Szulec Święty Józef
odszukał chorego

szedł do niego świętymi ścieżkami
nocami i dniami

spłynął z nieba na ziemię
jak obłok

zapytał za czym tęsknisz

a słowo było nabożeństwem
i stał się cud

godło: Kaliskie reminiscencje
Maria Łotocka

Pieśń wieczorna

Święty Józefie! Słońce zachodzi...
Święty Józefie! Dzień już się kończy...
Puste są sieci na dnie mej łodzi,
Zmęczone dłonie modlitwa łączy,

Znów zimna noc przed nami
I księżyc za chmurami...
Mój dobry opiekunie,
Słucham – Ty rozkazujesz!

Święty Józefie! Ciemności pierzchły...
Święty Józefie! Dzień wstaje nowy...
Z modlitwą płynę znów w górę rzeki
Za dobrą pracę – daj dobre łowy...

O robotniku święty
Uczyń mnie nieugiętym
Bym bronił swą rodzinę
Przed biedą, złem i zimnem.

Święty Józefie! Ożywa wiara!
Święty Józefie! Wraca nadzieja!
Przez dni i noce po Twoich śladach
Pójdziemy tam gdzie jest sens istnienia!

Dom który zbudowałeś
Tak przetrwał wieki całe
I wszystkich ludzi zmieści
Dzieło świętego cieśli.

godło: MM
Miłosz Kamil Manasterski

Na ołtarzu dnia

Twoje spracowane ręce
nie pytają o pracę

nie mają wolnego dnia
zapominają o białych rękawiczkach

piłują drzewo na opał
sieją ziarno

jak ptaki śpiewają pieśń Stwórcy
na ołtarzu dnia

godło: Intermezzo
Barbara Medajska

Pieśń o świętym Józefie

O Józefie, nasz Patronie !
Błogosław nasz gród,
o to błaga nieustannie
kaliski Twój lud.

Dom błogosław nasz ojczysty,
a w nim działwę Twą.
Jesteś sercom naszym bliski
wznies nad nami świętą dłoń!

Strzeż od wojny, od pożogi.
Ratuj w każdy czas.
O Józefie święty drogi
nie opuszczaj nas.

O Józefie, nasz Patronie !
Błogosław nasz gród,
o to błaga nieustannie
kaliski Twój lud.

godło: Patron
Marianna Kocemba

Piosenka dla św. Józefa Kaliskiego

1. My najmniejsi, najubożsi, najcichsi
pod opiekę się Twą ufnie oddajemy,
byś ochraniał nas Józefie Kaliski
byś nas wspomógł w naszej drodze, tu na ziemi

ref.

W zimnych bramach malowanych zmęczeniem,
i w tunelach szpitalnych białych korytarzy,
w chłodnych domach znaczonej miłością zetlą
niech nas chroni patron cieśli i murarzy.
Niech ochroni nas przed chłodem serca,
niech rozpala w nas czułość zamarłą
i niech rzuca w nas jak ciepłe słowo
swej dobroci ozłoczone ziarno.

2. My do pracy biegnący w pośpiechu,
widmem śmierci szarym ciągle przerażeni,
pod opiekę się Twą ufnie oddajemy
tu w Kaliszu, na prastarej polskiej ziemi.

ref.

W zimnych bramach malowanych zmęczeniem,
i w tunelach szpitalnych białych korytarzy,
w chłodnych domach znaczonej miłością zetlą
niech nas chroni patron cieśli i murarzy.
Niech ochroni nas przed chłodem serca,
niech rozpala w nas czułość zamarłą
i niech rzuca w nas jak ciepłe słowo
swej dobroci ozłoczone ziarno.

3. My po pracy wracający zbyt późno
by przytulić swe dzieci, objąć żonę
pod opiekę się Józefie Kaliski oddajemy,
byś rodzinę wziął w cudowną swą obronę.

ref.

W zimnych bramach malowanych zmęczeniem,
i w tunelach szpitalnych białych korytarzy,
w chłodnych domach znaczonej miłością zetlą
niech nas chroni patron cieśli i murarzy.
Niech ochroni nas przed chłodem serca,
niech rozpala w nas czułość zamarłą
i niech rzuca w nas jak ciepłe słowo
swej dobroci ozłoczone ziarno.

godło: Wetlina
Małgorzata Borzeszkowska

Maria położyła Dzieciątko na kolanach
Zanuciła kołysankę
Z uśpionej twarzy wyczytała wszystko
Zapłakała
Józefie...!

**godło: Bratek
Bernard Stieler**

Trzy postacie

Każdego grudnia
równy co roku
okryta sianem szopka
pośrodku kamienne figury
skulone przed zimnem
roześmiane miłością

Ach, gdyby można
rozbudzić marmurowe
twarze
i gdyby można ich
życiem żyć.

Na płótnie wędrujące
cienie
na płótnie radosny
szepc
drżący
ponad Marią
do stóp Józefa padł
złoty blask

Podpiera dłoń
Małe dzieciątko
cały wielki świat

Jedna dłoń
ogarnia miliardy

**godło: Ofelia
Paulina Maria Sykutowska**

Taki zwyczajny

Nie zasłynąłeś
żadnym cudem
Żyłeś zawsze w cieniu
na wyciągnięcie serca

Wysłuchany w głos Boga
tak po ludzku
kochałeś swoją Marię
miłością głęboką
niełatwą

Przybrane Dziecię
prowadziłeś
bezpieczną ścieżką
Zawsze skromny
Wielki potomku
Dawida

**godło: Rachelą
Krystyna Gryś**